

Mimo usilnych prób m.in. kolegi Andrzeja Dominiczaka, który zresztą słowa lewica używa w bardzo szerokim sensie, nie jestem lewicowcem z wielu powodów. Po pierwsze nie jestem Amerykaninem. W USA możesz być przedstawicielem lewicy nie wyznając uproszczonych sądów i uprzedzeń wobec tzw. „banksterów” i kapitalistów. Dla porównania we Francji, goszysa (lewicowiec) nie może być realistyczny ekonomicznie, musi mocno wspierać politykę św Mikołaja dla roszczeniowego ludu, bez liczenia się z konsekwencjami, dlatego Francja do dziś nie zrobiła niezbędnych reform po zderzeniu z WTO (1993), typu Agenda 2010...

Po drugie nie żyjemy już w latach 90, kiedy lewica na chwilę przejrzała na oczy i dokonała wielu reform. Polegały one na tym, że po raz pierwszy liderzy lewicy w różnych krajach wzięli do ręki książki z ekonomii i zrobili kilka cięć socjału, by kraje mogły wyjść na prostą. Rzeczywistość przebiła się przez opary utopii mieszkania dla każdego młodego fagasa. Najbardziej zawiedli Francuzi, którzy nie zrobili niezbędnych reform wolnorynkowych; ani w roku 1990, gdy w swoich krajach wdrażali je Kok, Persson, Blair i Schroeder, ani w 1997 ani w 2005, ani teraz nie mogą jakoś ich zrobić, co jest straszną żenadą, nie mogą też sobie poradzić z komuchami, którzy okupują ulice. Francja to jedyny duży kraj który ma багаż socjału jak w 1990 roku! czyli jak w szalonych utopijnych latach 70tych! Chociaż przynajmniej ich polityka prorodzinna jakoś działa.

Przypomnę tylko „nieustanne wakacje” Nowej Zelandii, jak mówił Rob Allen (wysokie cła zaporowe, malwersacyjenne subsydia dla farmerów, surowe zarządzanie dewizami, reformy, gdy UK przystąpiło do EWG w 1973 roku i przestała być gwarantowanym partnerem). Partia Pracy obniżyła najwyższą stawkę podatkową z 66 do 33%, a bank zreformowano na wzór Banku Federalnego RFN, odchudzono służby publiczne, Roger Douglas, starał się wprowadzać reformy tak szybko by opór nie zdążył się sformować . W 1990 NP. przejęła władzę i zrobiła to, czego LP nie mogła

uwolniła rynek pracy od związków zawodowych. W 1991/92 roku szwedzki premier Carl Bildt obniżył najwyższą stawkę z 80 do 55%, jego następcą choć socjaldemokrata Persson nie miał wyjścia, musiał kontynuować reformy, stąd np. obniżono zasiłek chorobowy do 75% pensji. Od razu w Volvo skończyły się dni gdy 30% pracowników „było na chorobowym”. W Holandii 1994 Wim Kok, też socjaldemokrata obniżył niebotyczne renty inwalidzkie, które pochłaniały $\frac{1}{4}$ PKB (A. Baring, „Czy Niemcom się uda”, s. 285-290).

Lewica żyje z przekupywania ludu, a to 500 zł na każde dziecko a to coś innego, i ogłupia lud mówiąc, że to prezent. Lewica nie zna się na ekonomii i nie wie kiedy przestać z hojnością z cudzej kieszeni podatnika. Lewicowiec, który liźnie trochę ekonomii natychmiast staje się liberałem. Lordon czy Warufakis to zupełne wyjątki, to najprawdopodobniej kompletni cynicy. Piketty jest demoliberałem-keynesistą, podobnie Krugman. Lewica nie ma własnych ekonomistów na poziomie. Nigdy nie miała. Socjał musi być WYPŁACALNY. Przykro mi. Dlatego o latach 90. mówi się jako o zemście rzeczywistości na utopistach. Jacek Tabisz w swoim ostatnim artykule bardzo trafnie pokazał, jak [nieżyciowe bywają lewicowe projekty społeczne](#).

Lewica ma skłonności autorytarne wynikające z jej klasowego patrzenia na sprawy (zamiast indywidualnego), ma skłonność do dogmatyzmu na przykład w takich sprawach jak antykolonializm skutkujący imigracjofilią fantasmagoryczną i INNOLatrią (uwielbieniem innego kulturowo jako proletariatu zastępczego). Ma skłonność do krępowania wolnej myśli i rozbudowywania biurokracji do absurdu, bo nie zostawia niczego w naturze. Świat w którym rządzi tylko lewica zamienia się w kolejną wersję ZSRR, gdzie o wszystkim decyduje aroganckie plenum. Nie łudźcie się Szwecja nie jest nowym ZSRR tylko dlatego, że oprócz partii socjalistycznej jest tam też liberalna Moderaterna. Dla mnie lewica jest tyle warta na ile jest nasączona cywilizującym wpływem liberalizmu. Jeśli szanujesz

prawa jednostki i prawa człowieka, to nawet lewica jest do strawienia, ale to nie jest zasługa lewicy, lecz liberalnego humanizmu. Nawet tow. Piotr Browarski jako pierwszą cechę czegoś co nazywa „[nowoczesną lewicą](#)” uznał liberalizm obyczajowy. To prawda, tylko że taka lewica istnieje tu i ówdzie raptem dwie dekady... Po prostu kol. Browarski jest lewicującym liberałem tak samo zresztą jak kol. Dominiczak. Tak samo jak Korwin-Mikke myśli, że jest liberałem choć jest autorytarystą i konserwatystą. Ludobójstwo dokonane przez lewicę (Pol-Pot, Stalin, Mao) ma rekordowe „wyniki”, nie dość, że zabija jak Hitler czy Franco, a nawet więcej i częściej i to głównie własnych obywateli, to jeszcze skazuje ich na klęski głodowe jak robił to nawet Nehru. Czy przypadkiem Nehru-pacyfista nie jest jednym z największych ludobójców w dziejach ignorując podstawowe zasady ekonomii? Socjalizm ekonomiczny jest niemoralną utopią. Lewica skomle o jakichś wykluczonych, a jak sama niepodzielnie rządzi powoduje głód i pomór. Tyle się teraz mówi o brunatnej fali, a czy przypadkiem ta fala nie stosuje lewicowych populistycznych haseł? Nie straszy anglosaskimi fabrykantami (Le Pen) i banksterami jak wytrawni lewacy? Owszem. Część prawicy typu nacjonalistycznego ukradła hasła lewicowe, jeszcze trochę na nich pojada, bo taki układ to ciekawa nowość, a potem zderzą się z rzeczywistością jak kiedyś klasyczni lewacy. Nieznajomość praw ekonomii nie zwalnia od konieczności rozumienia rzeczywistości.

Lewica na naszych oczach zdradza liberalizm obyczajowy, wybiera Arabów przeciw LGBT (pewnie bo więcej głosów), daje zły przykład nagradzając nieróbstwo, przypodchlebia się masom (Corbyne), zapomina podstawy ekonomii zamykając np. Barcelonę dla turystów w czasie kryzysu, gdy pieniądze turystów są niezbędne (Podemos), dogaduje się z Putinem przeciw UE (Zeman), wychwala bolszewizm (Žižek) i wkurza miliony imigracjofilią i upartym eurofederalizmem. Więcej liberalizmu jest na oświeconej prawicy niż na tym skrawku oświeconej lewicy jaki jeszcze został. Kiepski moment by szanujący się człowiek powiedział o sobie: „jestem lewicowcem”.

<http://www.youtube.com/watch?v=WQsvWJw4dLc>

Pozdrawiam